

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA KIKÓŁ**

Opłacalne oświetlenie

str. 2

LIPNO/POWIATNowoczesna szkoła
bez barier

str. 3

SKĘPE/POWIATOtworzyli drzwi
dla nowych uczniów

str. 6

GMINA TŁUCHOWOMotocykliści
powitali wiosnę

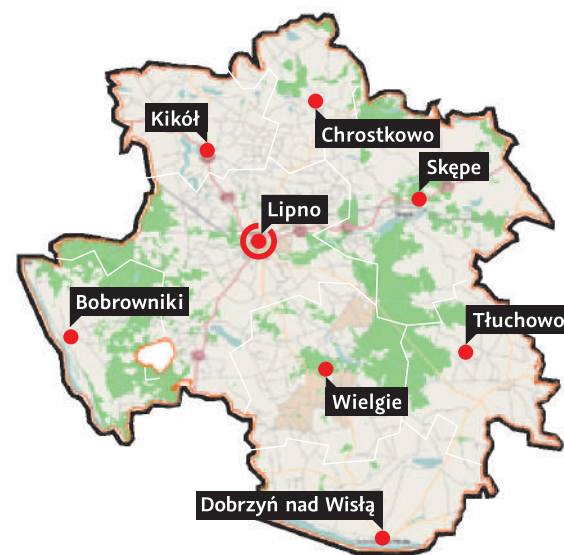
str. 30

CZWARTEK
20 KWIETNIA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 16/2023 (735)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Szkoła muzyczna coraz droższa

LIPNO/POWIAT ➤ Firma budująca siedzibę szkoły muzycznej domaga się od powiatu lipnowskiego zapłaty o ponad 1,6 mln. złotych więcej niż przewidywała umowa na wykonanie robót. Sprawa trafiła do Prokuratury Generalnej RP w Warszawie



– Firma wystąpiła do powiatu lipnowskiego z roszczeniem o około 1,6 mln złotych zadośćuczynienia za to, co dzieje się na rynku finansowo-towarowym – wyjaśnia Krzysztof Baranowski, wódcarz powiatu. – Co najmniej dwukrotnie jako zarząd odpowiedzieliśmy, że nie widzimy tu pozytywnego związku, ale w międzyczasie powstały przepisy prawa i ustawa, że takimi rzeczami zajmuje się Prokuratura Generalna w Warszawie, czyli instytucja RP. Nie ukrywam, że firma złożyła do Prokuratury Generalnej

wniosek o przeprowadzenie przez prokuraturę postępowania i mediacji między stronami. Już otrzymałem stosowne dokumenty, czy powiat lipnowski wyraża zgodę na przeprowadzenie tychże mediacji, oczywiście z udziałem przedstawicieli prokuratury. Odpowiedzieliśmy, że tak, ponieważ chcemy w spokoju i dogadaniu ten proces zakończyć. Nie będę się zagłębiał w szczegóły jak wygląda umowa z firmą, jak wyglądają te przepisy w czasie działań wojennych i inflacyjnych. Firma zawniosowała

o podwyższenie zapłaty o inflację, a procenty inflacji każdy zna. Przygotowujemy się, pojedziemy. Firma złożyła obszerny pakiet dokumentów. Podpisałem pismo do inspektora nadzoru, który jest z nami związany umową, o wypowiedzenie się w sprawie i przedstawienie zarządowi i mnie osobiście kwestii związanych z tymi dokumentami, żebyśmy przygotowali się do wyjazdu do Prokuratury Generalnej w Warszawie, celem omówienia złożonego wniosku.

dokończenie na str. 2**Gmina Wielgie**

Związali i okradli znajomego

Dwóch mieszkańców gminy Wielgie postanowiło związać i okraść swojego znajomego. Policjanci szybko zatrzymali sprawców. Wobec przestępstwa jakiego dopuścili się mężczyźni, sąd nie miał wątpliwości, żeby zatrzymanych objąć trzymiesięcznym aresztem.



W niedzielę (09.04.2023) 39-letni mieszkaniec gminy Wielgie wraz ze swoim 70-letnim ojcem zaprosił do swojego mieszkania dobrze im znanego 42-letniego mieszkańca powiatu lipnowskiego na wspólne spożywanie alkoholu. Świąteczne spotkanie zakończyło się interwencją lipnowskiej policji.

– Gospodarze związali swojego gościa, a następnie okradli go z posiadanych przez niego wartościowych przedmiotów oraz pieniędzy. Łączna wartość zrabowanego mienia to 1400 złotych. Na szczęście policjantom udało

się odzyskać w całości skradzione przedmioty i pieniądze – podaje Komenda Powiatowa Policji w Lipnie.

Funkcjonariusze jeszcze tego samego dnia zatrzymali i przedstawili mieszkańcom gminy Wielgie zarzut rozbój. Sąd nie miał wątpliwości, żeby wobec sprawców przestępstwa zastosować najsurowszy środek zapobiegawczy. Podejrzani trafili już do aresztu, w którym spędzą najbliższe trzy miesiące.

**(ak),
fot. ilustracyjne**

Opłacalne oświetlenie

GMINA KIKÓŁ ▶ Ku końcowi zmierzają prace związane z kompleksową modernizacją oświetlenia drogowego na terenie gminy Kikół



Realizowane zadanie polegało na wymianie 362 istniejących opraw oświetleniowych na nowe oparte na technologii diodowej LED, marki Philips, z wbudowaną automatyczną redukcją mocy o 30% w godzinach nocnych (23.00-5.00), co pozwoli na lepsze i efektywniejsze doświetlenie ulic oraz

w znaczny sposób ograniczy zużycie energii elektrycznej.

– Planowana redukcja zużycia energii elektrycznej wynosi około 60%. Dzięki tej inwestycji gmina Kikół poczyni znaczne oszczędności związane z utrzymaniem oświetlenia drogowego. Wszelkie prace związane z wymianą opraw oświetlenio-

wych mają zostać zakończone do końca kwietnia br. – informuje Urząd Gminy Kikół.

Inwestycja jest realizowana ze środków własnych gminy. Koszt całego przedsięwzięcia wynosi 426 548,01 zł brutto.

(ak),
fot. UG Kikół

Region

Wjechał do rowu

Obywatelskim ujęciem zakończyła się podróż pijanego 33-latk. Mieszkaniec powiatu lipnowskiego miał ponad 2 promile alkoholu, kierował bez uprawnień i spowodował zdarzenie drogowe. Niebawem stanie przed sądem.



W poniedziałek (10 kwietnia) o godzinie 4.00 w nocy dyżurny golubskiej policji otrzymał zgłoszenie od obywatela, że w Dulsku udzielana jest pomoc osobom, które samochodem wjechały do rowu i najprawdopodobniej są nietrzeźwe. Pojazdem podróżowało aż pięć osób. Zgłaszający dodał, że osoby nie potrzebują pomocy medycznej.

Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce, od razu przeprowadzili badanie stanu trzeźwości kierującego, które wykazało ponad 2 promile. Mieszkaniec powiatu lipnowskiego prowadził pojazd bez uprawnień do kierowania. Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu.

Następnego dnia zostały mu przedstawione zarzuty kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości,

prowadzenia auta bez uprawnień oraz spowodowania zdarzenia drogowego. Niebawem nieodpowiedzialny kierowca za swój czyn stanie przed sądem.

– Pamiętajmy, że nietrzeźwi kierujący stanowią zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego – podkreśla aspirant Justyna Skrobiszewska, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Golubiu-Dobrzyniu. – Reagujemy na tego typu przypadki, każde nawet anonimowe zgłoszenie przekazane policjantom przyczynia się do wyeliminowania z dróg pijanych, niebezpiecznych kierowców. Wyraży uznania należą się zgłaszającym, którzy widząc niebezpieczną sytuację, natychmiast zareagowali.

Opr. (Szyw),
fot. ilustracyjne

Lipno/Powiat

Szkoła muzyczna coraz droższa

dokończenie ze str. 1

Budynek szkoły jest już prawie gotowy, prace mają potrwać do sierpnia tego roku. Wszystko wskazuje na to, że szkoła muzyczna w nowym obiekcie zagości jeszcze w 2023 roku. Prace przebiegają sprawnie, ale nie od dzisiaj wiemy, że wykonawca żąda wyższej zapłaty.

– Trwa budowa szkoły muzycznej z salą koncertową – informował już w lutym tego roku starosta lipnowski Krzysztof Baranowski. – Zapłaciliśmy w ubiegłym roku ponad 6 milionów złotych firmie, ale nie ukrywam, że wykonawca domaga się od nas aneksowania umowy, żąda około 1,7 mln. złotych więcej. Rozmowy toczą się od trzech miesięcy. Trudno mi powiedzieć jak się to skończy.

Koszt budowy budynku szkoły muzycznej z salą koncertową przy Placu 11 Listopada w Lipnie zgodnie z umową opiewa na 12,5 mln. złotych. Kosztorys pokazywał kwotę 9 milionów złotych, koszty wzrosły o ponad 3 miliony

złotych w przetargu, a co za tym idzie podczas podpisywania umowy na budowę. Teraz wygląda na to, że koszty jeszcze mogą znacznie wzrosnąć. Sprawa trafiła do prokuratury.

A przypomnijmy, że 18 listopada 2022 roku starosta lipnowski Krzysztof Baranowski podpisał akt erekcyjny budowanego obiektu szkoły muzycznej, który wraz z pamiątkami został wmurowany w ścianę powstającego obiektu. Budowa rozpoczęła się 22 marca 2022 roku i została zaplanowana na 17 miesięcy. Koszt umowy inwestycji to 12,533 mln. złotych. Wykonawcą jest wyłoniona w drodze przetargu firma z Torunia. Budowa szkoły muzycznej otrzymała dofinansowanie w wysokości 10,2 mln. złotych z Rządowego Funduszu Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład.

– Inwestycja ta pokaże, że nas stać także na duże wyzwania, bo budowa szkoły muzycznej wraz z salą koncertową przekracza kwotę 12,5 miliona złotych, ale pewnie na tym się nie skoń-

czy – zapowiada Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Jest to budynek na miarę XXI wieku, na potrzeby szkoły muzycznej. Obecnie dzieci uczą się w budynku Zespołu Szkół Technicznych i sanepidu, ale czas na duże wyzwanie. Dziękuję Radzie Powiatu Lipnowskiego, która w stu procentach zagłosowała za tą inwestycją. Już widać jaki to będzie gmach. Chcemy Lipno upiększać, dlatego wszystkim budowanym przez powiat budynkom nadajemy nowoczesny wygląd. Budowę szkoły muzycznej nadzoruje pani wicestarosta Maria Kulig. Szkoła budowana jest na działce po szpitalu, w centrum miasta, będzie to nasza chluba, już myślimy, kto wystąpi w sali koncertowej jako pierwszy. Budowę realizuje firma z Torunia.

Budowa szkoły muzycznej to największa inwestycja powiatu lipnowskiego, prestiżowa i oczekiwana przez społeczność nie tylko lipnowskiej szkoły muzycznej, ale także melomanów. Budynek, który powstaje na działce, gdzie

niegdyś stał budynek starego szpitala, pomieści nie tylko szkołę muzyczną z częścią edukacyjną, pomieszczeniami biurowymi, magazynowymi, salami teorii, muzyki, salami instrumentalnymi, rytmiki oraz archiwum i bibliotekę, ale także salę koncertową z prawdziwego zdarzenia, z widownią na 256 osób, jakiej ani w Lipnie, ani w całym powiecie lipnowskim dotychczas nie ma, zaplecze techniczno-magazynowe, foyer, reżyserkę oraz garderobę.

Głównym celem inwestycji powiatu lipnowskiego jest zapewnienie odpowiednich warunków do profesjonalnej nauki dzieci i młodzieży w funkcjonującej z powodzeniem od lat, chociaż bez stałej, własnej bazy, lipnowskiej szkole muzycznej i stworzenie dobrze wyposażonych i przygotowanych warsztatów pracy dla nauczycieli. W roku 2012 naukę w szkole muzycznej w Lipnie odbywało 84 uczniów, w obecnym roku 162. To znak jak rośnie popularność lipnowskiej szkoły.

– W 2012 roku, kiedy przyjechałam pierwszy raz do Lipna, miałam niezwykłą przyjemność poznać pana starostę Krzysztofa Baranowskiego i panią obecnie przewodniczącą rady Annę Smużewską – wspominała Ilona Gronkowska, dyrektor Publicznej Szkoły Muzycznej w Lipnie. – Brakowało takiej szkoły. Przez dziesięć lat czujemy, że trzeba było stworzyć taką placówkę. Zaczęliśmy zadanie, które będzie owocowało wspianym rozwojem młodzieży i kultury w tym miejscu. Obserwuję bardzo duży nacisk na rozwój szkół i dziękuję władzom powiatu. Ten budynek będzie ukoronowaniem dbałości o społeczność powiatu.

Bryła budynku swoim wyglądem przypomina fortepian, w elewacjach znajdują się okna przypominające klawiaturę, a budynek dzieli się na dwie części funkcjonalne. Jedną część to sala koncertowa, druga to pomieszczenia strictly szkolne.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Nowoczesna szkoła bez barier

LIPNO/POWIAT 14 kwietnia do użytku został oddany nowy gmach lipnowskiej szkoły specjalnej. Budynek został wybudowany ze środków własnych Starostwa Powiatowego w Lipnie, które jest organem prowadzącym placówkę z niemal 60-letnią tradycją

– Szkoła specjalna to miejsce, w którym zarówno uczniowie jak i nauczyciele nie tylko łączą siły po to, żeby zdobywać wiedzę, umiejętności, ale też po to, żeby tworzyć jedną, wielką rodzinę – podkreśla Mariusz Włodarczyk, dyrektor Szkoły Specjalnej im. Janusza Korczaka w Lipnie. – Nowy obiekt, jego wnętrze zostało zaprojektowane z myślą o przyszłych pokoleniach, a naszym celem jest stworzenie najlepszej i najbardziej przyjaznej szkoły specjalnej dla dzieci jaką tylko można sobie wymarzyć. Ten nowy budynek bez wątpienia stanie się dynamicznym centrum edukacji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnościami, które będą mogły tutaj zdobywać swoje umiejętności, rozwijać talenty, zainteresowania, będą mogły zdobywać kwalifikacje i wykształcenie, ale przede wszystkim czuć się potrzebne dla naszego społeczeństwa. Potrzeby dziecka, te osobiste, specjalne stanowią dla nas, pedagogów specjalnych wyzwanie do poszanowania niepowtarzalności każdej jednostki oraz jej prawa bycia członkiem narodu, rodziny i szkoły. Powstanie nowego budynku szkoły jest krokiem milowym w rozwoju naszej szkoły specjalnej, było to niespełnione marzenie rodziców i uczniów przez długie lata. Nowoczesny obiekt pozwoli nam na niemal nieograniczony rozwój i wsparcie uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz danie im możliwości nauki w warunkach na jakie zasługują. Misją naszej szkoły jest przygotowanie uczniów do funkcjonowania w życiu codziennym, zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, pewności siebie i sukcesu. Jesteśmy pewni, że każde dziecko znajdzie w naszej szkole odpowiednie warunki do wszechstronnego



rozwoju, prawdziwych przyjaciół, poznać smak sukcesu, a wiedzę będzie zdobywało bez stresu. Nowy budynek jeszcze lepiej pozwoli nam pracować na rzecz obecnych i przyszłych uczniów.

Zespół Szkół Specjalnych w Lipnie jest placówką edukacyjną, która kształci dzieci i młodzież niepełnosprawną intelektualnie w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim. W swojej ofercie placówka ma ośmioklasową szkołę podstawową oraz trzyletnią szkołę przysposobienia do pracy.

– Składałem ręce do Boga, by ta nowa szkoła powstała i by dzieci miały wspaniałe warunki, a dzisiaj Bogu za to dziękuję, bo kiedy zostałem proboszczem tej parafii, byłem zachwycony atmosferą panującą w czasie pierwszej komunii świętej dzieci ze szkoły specjalnej – mówi ks. Mirosław Korytowski. – Dla mnie jako księdza pierwsza spowiedź i komunika święta tych dzieci to wyjątkowa uroczystość, pełna

wewnętrznych przeżyć, na której są nauczyciele, dyrekcja szkoły, rodzice. Na terenie naszej parafii są cztery szkoły podstawowe, dwie mniejsze szkoły mają jeden termin komunii świętej, większa szkoła drugi termin, a trzeci termin jest dla szkoły specjalnej, ale nie dlatego, że te dzieci są inne, a dlatego, że są wyjątkowe.

Szkoła specjalna znana jako szkoła nr 4 w Lipnie ma długą historię. Powstała w 1965 roku i cały czas rozwija swoją ofertę edukacyjną i terapeutyczną, by zapewnić dzieciom z niepełnosprawnościami nabywanie wiedzy i niezbędnych w codziennym życiu umiejętności. Od 25 lat placówka ma swój sztandar. Patronem szkoły jest Janusz Korczak.

– Budowa tego budynku trwała około dwóch lat, a środki pochodziły w stu procentach z budżetu powiatu – mówi starosta Krzysztof Baranowski. – Do budowy tego budynku przyczyniły się głosy, sygna-

ły społeczeństwa. Bryła budynku jest bardzo ładna, upiększa miasto Lipno.

Budowa nowego budynku szkoły specjalnej w Lipnie rozpoczęła się na przełomie lutego i marca 2020 roku, kiedy to ogłoszono konkurs na projekt obiektu. 10 kwietnia 2020 roku podpisano umowę z projektantem, a na przełomie grudnia 2020 roku i stycznia 2021 roku ogłoszony został przetarg na wykonawcę prac budowlanych. 1 kwietnia 2021 roku rozpoczęła się budowa. Odbiór miał miejsce 17 września 2022 roku, a 14 kwietnia 2023 roku obiekt został oficjalnie przekazany na potrzeby szkoły. Teraz jest doposażany.

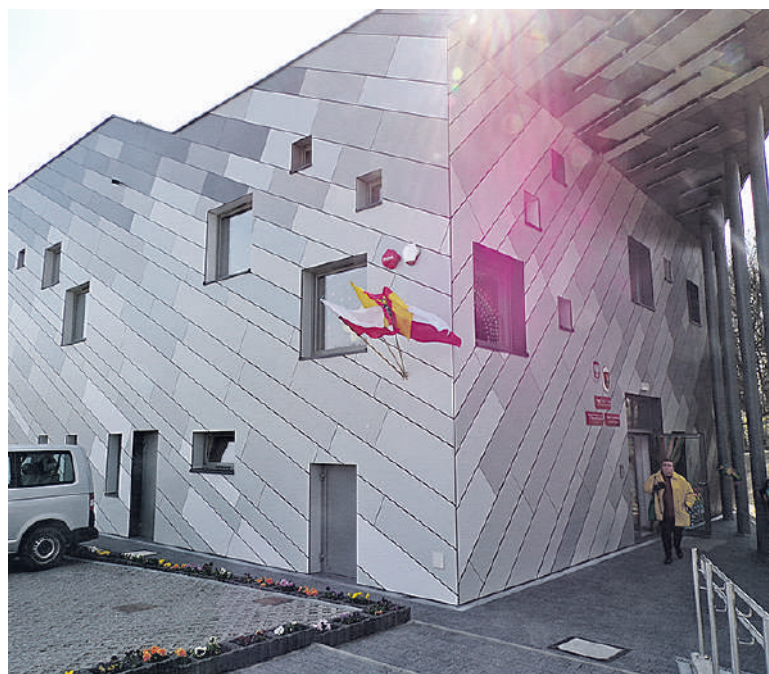
– Potrzeba budowy nowego budynku szkoły specjalnej z salą gimnastyczną zauważana była przez radę i zarząd powiatu od dawna, teraz marzenie stało się faktem, dzięki czemu uczniom ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi zostały stworzone odpo-

wiednie warunki do edukacji i rehabilitacji – mówi Jerzy Kowalski, członek zarządu powiatu lipnowskiego. – Jako osoba, dla której tematy osób niepełnosprawnych są szczególnie bliskie, cieszę się i życzę uczniom oraz ich rodzicom i nauczycielom wytrwałości w przełamywaniu codziennych barier, niech ten obiekt będzie w tym działaniu skutecznym narzędziem i pomocą. Władza samorządowa, ta najbliższa ludziom, winna dbać o społeczeństwo ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb tych najsłabszych – osób niepełnosprawnych, którym należy stwarzać godne warunki do życia, nauki, rozwoju i rehabilitacji. Tak po ludzku winna dbać o ludzi, aby nikt nie czuł się wykluczony, by każdy czuł się potrzebny.

Nowy budynek Zespołu Szkół Specjalnych został wybudowany przy ulicy Okrzei, po sąsiedztwie z dotychczasową siedzibą szkoły oraz z placówką opiekuńczo-wychowawczą, na skraju parku miejskiego. Jest w pełni przygotowany do potrzeb osób niepełnosprawnych, przestronny i spełniający normy ekologiczne. Budynek posiada rekuperację, zbiornik wody szarej, pompę ciepła oraz panele fotowoltaiczne. Szkoła pozbawiona jest barier architektonicznych, wyposażona jest w platformę wewnętrzną. Znajduje się w obiekcie pięć sal terapeutycznych, sala gimnastyczna, przedszkolna, szatnia, pomieszczenia gospodarcze oraz przystosowane do potrzeb uczniów niepełnosprawnych sanitariaty.

Obiekt jest ogrodzony i otoczony terenem zielonym. W szkole uczy się około 100 uczniów w szkole podstawowej i szkole przysposobienia do pracy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Ogólnopolska kampania „Łączą nas drzewa”

LASY PAŃSTWOWE ▶ Od wielu lat Lasy Państwowe prowadzą wiosną akcje społecznego sadzenia lasu, od trzech lat w ramach kampanii promocyjnej „Łączą nas drzewa”.

Las to nasze wspólne dobro, o czym przypomina coroczna akcja sadzenia drzew, organizowana przez Lasy Państwowe. W tym czasie każdy może spróbować swoich sił w zalesianiu pod okiem specjalistów.

Sadzenie drzew to nie tylko wyraz dbałości o środowisko. To przynosząca rozmaite korzyści aktywność na świeżym powietrzu, w otoczeniu wiosennej przyrody, która jednoczy Polaków bez względu na wiek i poglądy. I to właśnie przyswieca organizatorom akcji „Łączą nas drzewa”. Każde zasadzone drzewo to ochrona klimatu. Lasów w Polsce stale przybywa, zajmują już jedną trzecią powierzchni kraju. Akcję „Łączą nas Drzewa” organizujemy po to, żeby jednoczyć wszystkich wokół przyrody, bo to nasze dobro narodowe, które musimy razem chronić i pielęgnować.

Minister z leśnikami

Pomysłodawcą projektu jest Ministerstwo Klimatu i Środowiska, który realizuje przy współpracy z Lasami Państwowymi. – Dzięki pracy leśników oraz zaangażowaniu w tego typu akcje leśność w Polsce dzisiaj to prawie 30 proc. powierzchni naszego kraju. Jesteśmy w czołówce państw europejskich pod względem wielkości obszarów leśnych. Do 2050 roku chcemy, żeby leśność wynosiła 33 proc. – mówił wiceminister klimatu i środo-



wiska Edward Siarka. W ramach projektu, oprócz sadzenia drzew, odbywają się leśne spacery, imprezy sportowe, akcje sprzątania i warsztaty.

Pół miliarda rocznie

Akcja ma skoncentrować uwagę Polaków na roli drzew w przyrodzie. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu sadi drzewa, angażując lokalną społeczność oraz przedstawicieli samorządów i władz państwowych. Co roku leśnicy sadzą 500 milionów drzew. Dzięki akcji „Łączą nas Drzewa” każda osoba może przyczynić się do zwiększania powierzchni zielonych płuc naszego kraju, aby zapewnić bezpieczną przyszłość przyszłym pokoleniom. Sadzenie jest okazją do zapoznania się

z działaniami leśników oraz wzięcia udziału w szeregu leśnych imprez. Główną ideą akcji jest fakt, że drzewa stanowią jeden z kluczowych elementów zielonej infrastruktury, zaspokajającej liczne potrzeby społeczne.

Każdy może się włączyć

Przedsięwzięcie to kierowane jest do wszystkich obywateli i ma na celu zachęcenie do aktywnej działalności na rzecz polskich lasów, zapoznanie z gospodarką leśną i ochroną przyrody prowadzoną w Lasach Państwowych.

– Wspólna troska o lasy jest dla nas, leśników celem nadrzędnym. Drzewa zapewniają nam tlen i pochłaniają dwutlenek węgla, są także miejscem bytowania wielu gatunków fauny i flory

oraz doskonałym odnawialnym surowcem. Dzięki lasom możemy korzystać z takich darów natury jak grzyby czy zioła. Pobyt między drzewami w lesie korzystnie wpływa też na naszą kondycję i samopoczucie – mówi Józef Kubica, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych.

Akcja „Łączą nas Drzewa” to inicjatywa, dzięki której wychodzimy naprzeciw społecznym potrzebom obcowania z przyrodą i realizacją potrzeby wypoczynku. Polskie lasy, by zachowały trwałość, a zarazem sprostały rosnącym oczekiwaniom społecznym i gospodarczym, corocznie podlegają odnawianiu. Termin ten oznacza w zasadzie jedno – sadzenie nowych drzew. Jak sadzimy drzewa w lasach?

Słownikowe pojęcie sadzenia definiuje tę czynność jako umieszczanie w ziemi sadzonek. W przypadku lasów sadzonkami są nieduże drzewka. Większość od wykiełkowania nasion żyła od roku do dwóch lat. Sadzenie, choć najpowszechniejsze, nie jest jedyną metodą jaką stosują leśnicy. Aby odnowić las, mają się różnych sposobów. Jakich?

Ze szpadlem i pod kostur

Dziś sam proces sadzenia odbywać się może dzięki pracy ludzkich rąk lub maszyn. W pierwszym przypadku, jak na razie najpopularniejszym, kluczowym elementem jest para ludzi, z których jedna osoba wykonuje otwór na sadzonkę, a druga wtyka weń drzewko, uważając, by nie zagiąć korzeni, bo wtedy drzewko może nie urosnąć lub wzrastać w sposób gospodarczo niewłaściwy. Na koniec miękkiego gruntu wokół drzewka trzeba udeptać. Puste, wypełnione powietrzem przestrzenie to dla delikatnych korzeni brak kontaktu z wilgocią gleby. Dołek można wykopać – gdy drzewka są większe – lub można zrobić szparę za pomocą specjalnego narzędzia określanego jako kostur. W ten sposób do gruntu trafiają jednolatki, drzewka najmłodsze i najmniejsze. Sprawna para posługująca się kosturem jest w stanie posadzić w ciągu dnia nawet kilka tysięcy młodych sosenek.

(artykuł sponsorowany)



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu

ul. Mickiewicza 9, 87-100 Toruń
tel. 56 65 84 366, 56 65 84 300, tel. kom. 608 660 746
rdlp@torun.lasy.gov.pl

Otworzyli nowy budynek szkoły specjalnej

LIPNO/POWIAT 14 kwietnia starosta lipnowski Krzysztof Baranowski w towarzystwie dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Janusza Korczaka w Lipnie uroczystie otworzył drzwi do nowej siedziby placówki

– To wielka chwila nie tylko dla nas, ale i dla naszych uczniów, którzy będą mogli uczyć się w nowych pomieszczeniach – mówił dyrektor szkoły Mariusz Włodarczyk. – Nowy obiekt powstał dzięki ciężkiej pracy wielu osób, jednak głównie dzięki hojności, dobrej woli i ogromnemu sercu starosty lipnowskiego Krzysztofa Baranowskiego, który uwierzył w naszą wizję i przyczynił się do powstania tego wielkiego celu. Za zaangażowanie i wkład dziękuję panu staroście. Nowa szkoła była marzeniem wielu pokoleń, wielu dyrektorów chciało, żeby ta szkoła powstała, na szczęście udało się to dzięki panu staroście Krzysztofowi Baranowskiemu.

W miniony piątek poświęcenia budynku dokonał ks. Mirosław Korytowski, proboszcz parafii WNMP w Lipnie, a licznie przybyli goście przekroczyli próg nowego obiektu. Dzieci zaprezentowały na scenie swoje umiejętności taneczne, wokalne i rytmiczne, a dla każdego uczestnika uroczystości przygotowały przepiękny podarunek wykonany włą-



snoręcznie.

– To dzień szczególny dla Zespołu Szkół Specjalnych w Lipnie – mówił Krzysztof Baranowski, wójt powiatu lipnowskiego. – Dziś przekazujemy przepiękny budynek panu dyrektorowi, uczniom i nauczycielom. Obiekt

ten upiększy też miasto Lipno, a uczniowie będą z niego bardzo zadowoleni, będą się czuć tu bezpiecznie. Dziękuję za zaangażowanie Radzie Powiatu w Lipnie, bo to jest struktura uchwalająca budżet. O budowie tej szkoły mówiło się od wielu lat. Teraz się

udało. To szkoła dla dzieci, których uczy się tu około 100, w klasach po 4-8 osób. Doposażamy tę szkołę w najnowocześniejszy sprzęt. Nie musieliśmy prosić o dofinansowanie, bo było nas na to stać, a to przyspieszyło procesy budowlane.

W piątkowej uroczystości uczestniczyli samorządowcy powiatu lipnowskiego, wójtowie i burmistrzowie, dyrektorzy jednostek mundurowych, nauczyciele, rodzice i uczniowie szkoły, a także samorządowi goście z powiatu myślenickiego.

– Cieszę się, że dla rady powiatu priorytetem jest oświata – mówił burmistrz Lipna Paweł Banasik. – Jest to najlepsza inwestycja jaką mogliśmy sobie wyobrazić. W samorządach pieniędzy brakuje, ale dzisiaj pan starosta oddaje przepiękną szkołę specjalną, ja dwa miesiące temu oddałem do użytku 700-metrową halę sportową przy SP nr 3. Będzie jeszcze wisienka na torcie i szkoła muzyczna budowana przez powiat. Dzieci z dysfunkcjami przybywa, prognozy nie są najlepsze, decyzja powiatu była strzałem w dziesiątkę. Bryła budynku jest ciekawa i bardzo ładnie wpisała się w nasz park.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**



Otworzyli drzwi dla nowych uczniów

SKĘPE/POWIAT ➤ 14 kwietnia, w ramach otwartego forum uczniowskiego, ósmoklasiści z powiatu lipnowskiego i sierpeckiego zwiedzali Zespół Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem, poznali bogatą ofertę edukacyjną placówki, obejrzelili nowoczesne i odpowiadające rynkowi pracy pracownie i wysłuchali prelekcji o ziemi dobrzyńskiej oraz o sposobach na życie wolne od przemocy i uzależnień

W piątkowy przedpołudnie Jerzy Rzekoński, dyrektor Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępem wraz z nauczycielami i uczniami szeroko otworzył szkolne drzwi przed ósmoklasistami z regionu lipnowskiego i sąsiednich miejscowości. Przedstawicielka Komendy Powiatowej Policji w Lipnie kom. Małgorzata Małkińska opowiedziała o tym jak zostać policjantem, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie Andrzej Szalkowski przekonywał do uroków ziemi dobrzyńskiej, a społeczność szkolna przygotowała dla adeptów nauki w skępskiej kuźni wiedzy warsztaty tematyczne i poczęstunek.

– Przyjechaliśmy z gminy Szczutowo – mówią nam ósmoklasiści z Gójska. – Podoba się nam ta szkoła, wyjątkowe jest otoczenie z zejściem nad jezioro, piękny stadion, i wiele fakultetów do wyboru. Jest się nad czym zastanawiać. Mamy do wyboru Sierpc, Studzieniec, a teraz jeszcze Skępe.

W Zespole Szkół im. Wa-



leriana Łukasińskiego w Skępem można będzie uczyć się w najbliższym roku szkolnym w liceum ogólnokształcącym (4-letnim) w oddziale przygotowania wojskowego, liceum ogólnokształcącym (4-letnim) o profilu kosmetyczno-dietetycznym oraz w 5-letnim techni-

kum grafiki i poligrafii cyfrowej i 5-letnim technikum żywienia i usług gastronomicznych.

Ósmoklasiści mogą również rozważyć dołączenie do branżowej szkoły pierwszego stopnia, w której nauka trwać będzie trzy lata. Tu można się będzie w najbliższym roku szkolnym

2023-2024 kształcić w specjalnościach rolnik lub kelner.

Zespół szkół w Skępem dysponuje nowoczesnym pracowniami, dobrze wykształconą kadrą pedagogiczną, wzorową bazą sportową w postaci hali i wielofunkcyjnego boiska, w pełni zaopatrzoną w lektury

szkolne i nie tylko biblioteką szkolną z kadrą służącą pomocą i wsparciem.

My w piątek przekonaaliśmy się, że uczący się w Skępem technicy żywienia robią świetne gofry i słodkie babeczki, a umiejętnością przygotowywania i serwowania potraw mogą zachwycić najwybredniejszych. Barmani nie mają sobie równych, przyszłe kosmetyczki świetnie radzą sobie z dbaniem o cerę i mają poczucie piękna, przyszli graficy w swojej pracowni potrafią stworzyć komputerowo mistrzowskie dzieła na miarę XXI wieku, a mundurowi są zawsze na posterunku i dbają o bezpieczeństwo każdego człowieka, od niemowlaka, po seniora. Atmosfera i otwartość kadry napawa optymizmem i zachęca do wstąpienia w szeregi szkoły z długoletnią, bo 156-letnią tradycją i zacnymi absolwentami.

Ze szkołą można kontaktować się pod numerem telefonu: 54 287 70 06 lub 54 287 75 37.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Ostatni dzwonek dla poetów

SKĘPE/KRAJ ▶ Tylko do najbliższego piątku 21 kwietnia poeci-amatorzy w wieku od 10. do 21. roku życia mogą nadsyłać swoje wiersze do XXI edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego organizowanego przez Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Skępem. Patronem medialnym zmagania jest tygodnik CLI



– Zapraszam wszystkie wrażliwe dusze z naszego regionu do udziału w konkursie – zachęca Jerzy Kowalski, inicjator zmagania i dyrektor skępskiej ksiąznicy. – Jest jeszcze szansa na przesłanie nam swoich wierszy, czekają nagrody ufundowane przez posłów, senatorów, samorządowców, przedsiębiorców. W ubiegłym roku mieliśmy laureata z gminy Lipno. Zgłasza się do nas wiele osób z całego kraju i nie tylko, bo mieliśmy laureatów mieszkających poza granicami naszego kraju. Dobrze by było, gdybyśmy mogli nagradzać również poetów ze Skępego i okolic oraz z powiatu lipnowskiego. Dla twórców z miasta i gminy Skępe mamy specjalną nagrodę burmistrza. Zachęcam do udziału.

W najbliższy piątek upłynie termin wysyłania zgłoszeń do 21. edycji konkursu poetyckiego, który nieprzerwanie z sukcesami jest organizowany przez skępską ksiąznicę publiczną. Inicjatorem zmagania jest Jerzy Kowalski, obecnie dyrektor biblioteki i organizator, ale niegdyś laureat podobnego konkursu. Na kanwie swoich poetyckich doświadczeń i znajomości środowiska młodych literatów Jerzy Kowalski przed 21 laty odważył się zorganizować pierwszy konkurs poetycki w swoim Skępem. A potem za rok kolejną edycję, i zaczęło się. Konkurs zyskał sławę, stał się prestiżowym zmaganiem młodych poetów na skalę krajową. I tak corocznie do

skępskiej biblioteki wpływa około stu zestawów wierszy, a na galach poetyckich w Skępem swoją literacką drogę rozpoczęło wielu młodych twórców.

Patronem 21. edycji Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Gustawa Zielińskiego jest marszałek województwa Piotr Całbecki, starosta lipnowski Krzysztof Baranowski oraz burmistrz miasta i gminy Skępe Piotr Wojciechowski. Organizatorem jest skępska ksiąznica publiczna, a patronem medialnym Tygodnik CLI.

W ogólnopolskich zmaganiach może w nim wziąć udział każdy piszący w wieku od 10 do 21 lat, niebędący członkiem profesjonalnego związku twórczego. Tematyka wierszy nie jest ograniczana. Wiersze należy przesłać do 21 kwietnia (decyduje data stempla pocztowego). Ma to być zestaw trzech wierszy, które nie były wcześniej publikowane w czasopiśmie czy wydawnictwach ani nagradzane w konkursach.

Prace konkursowe należy nadsyłać napisane wyłącznie piśmem drukowanym przy pomocy komputerowego edytora tekstu w czterech egzemplarzach (każdy wiersz na papierze formatu A-4) na adres Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Skępem, ulica Kościelna 2, 87-630 Skępe.

Nadsyłane na konkurs wiersze muszą być opatrzone godłem (znak rozpoznawczy, pseudonim umieszczony pod wierszem). Nazwisko i imię, adres, datę urodze-

nia autora wierszy, numer telefonu, ewentualnie adres i nazwę szkoły należy umieścić w osobnej, zaklejonej kopercie, opatrzonej godłem i wiekiem autora. Kopertę należy włożyć do głównej koperty zawierającej cztery jednobrzmiące zestawy wierszy (dla każdego z czworga jurorów) oraz kopertę z oświadczeniem o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. Szczegółowe informacje dostępne są na stronie <https://biblioteka.skepe.pl> i pod numerem telefonu 54 287 70 15.

Jurorzy oceniając wiersze, nie znają danych osobowych ich autora, tylko godło i wiek. Dopiero po ocenie otwierane są koperty z danymi osobowymi, do których przypisywane jest godło. Dzięki temu konkurs jest sprawiedliwy, a o wynikach decyduje tylko jakość utworu.

Uroczyste wręczenie nagród i gala poetycka odbędzie się w Skępem 10 czerwca (sobota). Laureaci zostaną o fakcie nagrodzenia poinformowani przez organizatorów konkursu i zaproszeni na galę, w czasie której nie tylko otrzymają nagrody z rąk sponsorów, ale także osobiście zaprezentują swoją twórczość przed publicznością.

Na laureatów konkursu czekają nagrody fundowane przez sponsorów: posłów, senatorów, władarzy miast i gmin, właścicieli firm i przedstawicieli organizacji.

– Bardzo ważną rolę w idei konkursu odgrywają sponsorzy, ich rola jest kluczowa – mówi



dyrektor Jerzy Kowalski. – Nie sposób wymienić wszystkich darczyńców i dobrodziejów, którzy przyczynili się do organizacji kolejnych edycji konkursu. Dzięki sponsorom konkurs z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę uczestników. Patronat najwyższych władz z różnych stopni samorządności daje należyty prestiż i podnosi rangę tego wydarzenia. Te wszystkie elementy sprawiają, że konkurs jest ważnym wydarzeniem poetyckim w Polsce.

Ważną dla poety nagrodą jest opublikowanie jego wiersza. A taką właśnie nagrodę zapewniają także organizatorzy konkursu im. Gustawa Zielińskiego. Zwieńczeniem bowiem każdej edycji zmagania jest wydanie tomiku poezji zatytułowanego niezmiennie „Świtanie wszechczasu”.

– Tytuł zbioru „Świtanie wszechczasu” wymaga kilku słów wyjaśnienia – mówi Jerzy Kowalski. – Odpowiedź na pytanie, dlaczego akurat świtanie i dlaczego wszechczasu jest prosta. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży. Poezja jest czymś ponadczasowym i ponadpokoleniowym. Zwłaszcza, jeżeli mówimy o tekstach już opublikowanych. Ludzie przemijają, a wiersze przez nich zapisane zawsze gdzieś pozostaną. I to jest ponadczasowy wymiar poezji i ten wymyślony przeze mnie wszechczas. Zbiór ten dla młodych twórców jest bardzo ważny w ich życiu poetyckim. Dla większości z laureatów

jest debiutem, czyli wydarzeniem, do którego twórca w karierze bardzo często wraca.

Poezję oceniać będzie profesjonalne gremium konkursowe składające się z literatów i pedagogów. Warto więc spróbować swoich sił i oddać pod ocenę fachowców schowane w szufladzie lub napisane z potrzeby chwili utwory. Czekają cenne nagrody.

– Naszym założeniem jest promowanie młodych ludzi, dlatego górna granica wieku zamyka się na 21 latach – podsumowuje inicjator konkursu Jerzy Kowalski. – Przyszłość należy do młodych i właśnie im trzeba stwarzać warunki do odkrywania swoich talentów i pomnażania ich. Zwycięstwo w konkursie pozwala uwierzyć w siebie i w sens swojej twórczości, która niezauważona przez nikogo mogłaby zginąć w zapomnieniu.

Jurorzy z niecierpliwością czekają na wiersze autorstwa uczestników tegorocznej edycji konkursu, dotychczasowi laureaci zaś na przyjęcie do swojego zacnego grona kolejnych młodych literatów, a samorządowcy i sponsorzy na nagrodzenie wybitnych poetów młodego pokolenia i osobiste wysłuchanie ich wierszy.

Do tematu będziemy wracać. Przypominamy, że wyłącznym patronem medialnym konkursu jest Tygodnik CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Poszli śladami Kopernika

LIPNO 16 kwietnia w parku miejskim odbyła się rodzinna gra terenowa, zorganizowana przez stowarzyszenie „Na tropie” oraz drużyny harcerskie z Lipna, Wielgiego, Dyblina i Tłuchowa

– Gry organizujemy z okazji rocznic urodzenia znanych artystów, aktorów, naukowców oraz ludzi, którzy pozostawili po sobie coś szczególnego w naszym regionie i na świecie – mówi Jakub Klaban, organizator gry. – Pytania są proste, chociaż podchwytliwe, nie wolno używać telefonów. Dziękujemy wszystkim drużynom, które zgłosiły się do zabawy i do zobaczenia za rok.

Niedzielną grę miejską odbyła się pod hasłem „Bądź marzycielem, wstrzymaj strach, rusz

odwagę” i została zorganizowana ku czci Mikołaja Kopernika. Warto przypomnieć, że rok 2023 jest rokiem naszego wielkiego astronoma.

W wyznaczonych punktach rozmieszczonych w lipnowskim parku miejskim stały patrole harcerskie, każda drużyna miała do wykonania osiem zadań, w tym sześć obowiązkowych, za każde otrzymywała punkty. Główną rolę pełnił oczywiście Mikołaj Kopernik, który był poszukiwany przez drużyny. Zabawa trwała dwie go-

dziny, w rozwiązywaniu zagadek pomagały mapki i instrukcje.

Wydarzeniu patronował marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki, a w organizację włączył się przewodniczący Rady Miejskiej w Lipnie Grzegorz Koszcza. Począstunek dla uczestników gry przygotowała Hubert Konczalski. Uczestnicy gry zgłębili wiedzę o Mikołaju Koperniku i doskonale bawili się w lipnowskim parku miejskim.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Skępe/Tłuchowo/Region

Rozpoczęli sezon motocyklowy

W minioną niedzielę nad skępskim Jeziorem Wielkim spotkało się ponad 200 motocyklistów, by pożegnać zimę i rozpocząć sezon.



– Bardzo się cieszę, że motocykliści po raz kolejny wybrali właśnie Skępe na miejsce rozpoczęcia sezonu – mówił Krzysztof Jaworski, wiceburmistrz miasta i gminy Skępe. – Witam wszystkich motocyklistów z klubu „Wolny duch” z Tłuchowa, wszystkich motocyklistów z innych klubów, stowarzyszeń i zrzeszeń. Wiemy, że motocykliści jako uczestni-

cy ruchu drogowego są narażeni na niebezpieczeństwo i dlatego w imieniu wszystkich mieszkańców Skępego, pana burmistrza i pana przewodniczącego Rady Miejskiej w Skępem życzę tylu powrotów do domów, ilu z nich wyjazdów oraz bezpiecznej jazdy, a dzisiaj przyjemnej zabawy.

Plaża miejska w niedzielne popołudnie wypełniła się po brzegi

motocyklistami, zapłonęły dwa ogniska, rozbrzmiała muzyka w wykonaniu zespołów „Malina Band” i „Obywatel X”. Kulminacyjnym punktem było spalenie marzanny. Integrację na jeziorem poprzedziła parada motocykli ulicami Skępego oraz msza święta w kościele w Tłuchowie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



Zaśpiewali po angielsku

GMINA SKĘPE ➤ 13 kwietnia w Szkole Podstawowej w Czermnie odbył się Pierwszy Międzszkolny Konkurs Piosenki Angielskiej zorganizowany pod patronatem burmistrza miasta i gminy Skępe Piotra Wojciechowskiego



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

– Gratuluję pomysłu i dziękuję za zorganizowanie w naszej gminie takiego konkursu – podkreśla wódcarz Skępego Piotr Wojciechowski. – Mam nadzieję, że ta pierwsza edycja nie będzie ostatnią i będziemy corocznie spotykać się w tej szkole.

Konkurs okazał się strzałem

w dziesiątkę. Inauguracja cieszyła się dużym zainteresowaniem ze strony uczniów i nauczycieli nie tylko z gminy Skępe, ale także z Lipna czy gminy Lipno. Na scenie wystąpili uczniowie ze szkół podstawowych w Karnkowie, Maliszewie, Skępem, Wólce, Ligowie, Czermnie i Lipnie. Umiejętności językowe,

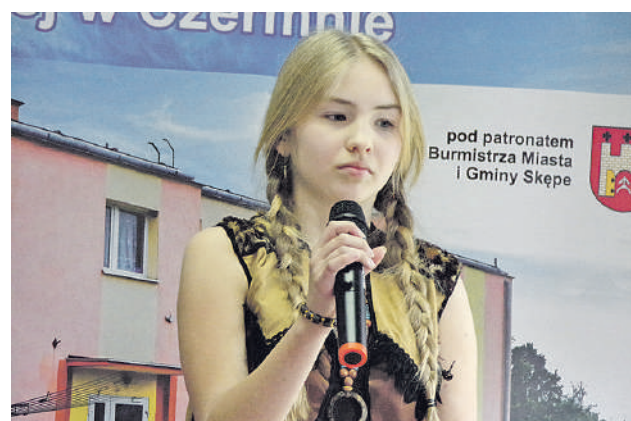
talenty wokalne i obycie sceniczne oceniała komisja konkursowa w składzie: Katarzyna Kokoszczyńska – filolog angielska oraz Marcin Chojnacki – nauczyciel w szkole muzycznej i organista, obradujący pod przewodnictwem Magdaleny Elwertowskiej, szefowej wydziału oświaty skępskiego ratusza.

W najmłodszej kategorii wiekowej uczniów klas I-III wygrała Wiktoria Koszytkowska. Drugie miejsce zdobyła Martyna Drzewoszevska, a trzecie Nikola Branicka. Bartosz Lisiecki zwyciężył wśród uczniów klas IV-VI. Drugie miejsce zajęła Patrycja Koszytkowska, a trzecie Bartosz Sobociński. Natalia Redec-

ka wygrała wśród uczniów klas VII-VIII. Drugie miejsce jurorzy przyznali Emilii Grudzińskiej, a trzecie Rafałowi Grzywaczewskiemu.

Nad przebiegiem konkursu czuwała Marta Skibicka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Czermnie.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Historia zadań domowych

CIEKAWOSTKA ▶ Zadania domowe – chyba nikt nie wspomina ich dobrze, ale z drugiej strony pozwalały utrwaląć wiedzę zdobytą w szkole. Obecnie w naszym kraju istnieje wiele ruchów, które chcą zakazania prac domowych. Warto, by ich członkowie zapoznali się z historią, ponieważ podobna akcja trwała kilka dekad w USA



Na początku XX wieku na zachodzie USA powstał ruch społeczny przeciwko zadaniom domowym. Nawet władze stanu Kalifornia faktycznie zabroniły nauczycielom zadawania uczniom pracy do domu. Drobne zadania dozwolono zadawać uczniom starszym niż 14 lat. Krytykowano naukę pamięciową, która charakteryzowała wówczas amerykańskie szkoły. W czasach wielkiego kryzysu, czyli od 1929 do ok. 1934 roku w USA ponownie uderzano w zadania domowe. Przewodził im utytułowany psycholog John Dewey.

Miał pomysł na szkołę w której nie ma lekcji, przedmiotów, a tylko problemy. Uczeń przychodził do szkoły i miał problem, np. budowę drewnianego ogrodzenia. Pod okiem nauczyciela budował ogrodzenie, a przy okazji zdobywał wiedzę na przykład z matematyki, fizyki czy biologii. Była to piękna teoria, która znalazła sporo zwolenników. Niestety idea doprowadziła do tego, że po II wojnie światowej zaledwie co dziesiąty uczeń w USA przeznaczał na naukę w domu ok.

2 godzin. W latach 30. prace domowe zrównano niemal z niewolniczą pracą dzieci.

Wszystko zmieniło się w 1957 roku. Wtedy to naukowcy z ZSRR wystrzelili w kosmos pierwszego sztucznego satelitę – Sputnika. W USA zapanowała panika, ponieważ obawiano się, że wyniesiony w kosmos kawał metalu to w istocie broń. Oczywiście prawda była inna, ale Amerykanie zaczęli zadawać sobie pytanie: dlaczego Rosjanie nas prześcignęli?

Minął rok, a Kongres USA przyjął nowe prawo o Obronnej Edukacji. Przeznaczono miliard dolarów na dodatkowe lekcje matematyki, fizyki, chemii i języków obcych. Szkoła miała przygotowywać młodych ludzi do ewentualności wybuchu wojny. Wróciły także zadania domowe i to nie były jakie. Starano się, by zadanie domowe miało na celu rozwiązanie jakiegoś problemu. Pochłaniało to uczniom wiele godzin. Już w 1962 roku 23% uczniów spędzało przynajmniej 2 godziny w domu na nauce. W latach 80-tych prezydent Reagan ponownie dokręcił śrubę i wymagał od

szkół zadawania jeszcze większej ilości prac domowych. Wkrótce USA zdominowały ZSRR w dziedzinie nauki i gospodarki.

W Europie prekursorami zadawania prac domowych byli Prusacy. Stworzyli świetny, chociaż surowy system edukacji, dzięki któremu w ciągu kilku dekad zdominowali naukową scenę w Europie. Podstawą ich systemu były szkoły ludowe, które kształciły dzieci w duchu niemieckości i dyscypliny. Prace domowe były jednym ze sposobów uzyskania dyscypliny.

W Polsce najbliżej zniesienia prac domowych byliśmy w 2007 roku, gdy ówczesny Rzecznik Praw Ucznia i Rodzica Krzysztof Olędzki stwierdził, że zadawanie prac domowych jest sprzeczne z konstytucją. Tymczasem w Azji, np. w Chinach, w ubiegłym roku wprowadzono w niektórych placówkach przerwy na sen dla uczniów. Stało się tak, ponieważ dzieci mają mnóstwo zadań domowych i odrabiają je do późna w nocy. Następnego dnia w szkole potrafiły zasnąć nawet na stojąco.

(pw)

XX wiek

Piotr czy Paweł?

W 1905 roku w Wąbrzeźnie odbyła się nietypowa rozprawa sądowa, w której jeden ze świadków odegrał rolę Chudeja z filmu CK Dezerterzy, który na każde pytanie odpowiadał „ich weiss nicht” (nie wiem).

W 1905 roku przed sądem w Wąbrzeźnie rozpatrywano jedną ze spraw cywilnych. Przewodniczył jej sędzia Schulz. Na świadka wezwano Pawła Jaworskiego. Gdy świadek stanął przed obliczem sądu, Schulz wypytał go o personalia. – Jaworski Paweł, czy tak? – zapytał sędzia. – Bardzo przepraszam wysokiego sądu, ale ja nie wiem jak mi na imię – odpowiedział świadek. – Niech świadek zechce sobie uprzytomnić, że stoi przed sądem i że żarty należało pozostawić w domu.

Całą rozmowę cytował jeden z niemieckich dzienników, dlatego wiemy jak przebiegała.

Okazało się, że świadek dodał, że nie wie czy nazywa się Paweł czy Piotr, a jako że zeznaje pod przysięgą, to nie chce kłamać. Cała sprawa

miała się tak, że Paweł Jaworski miał brata bliźniaka. Urodził się pod koniec czerwca, więc rodzice zdecydowali się na imiona Piotr i Paweł. Szybko odbyły się chrzciny, ale nie oznaczono który z chłopców to Paweł, a który Piotr. Wkrótce jeden z braci zmarł. Rodzice nie wiedzieli, czy był to Paweł czy Piotr.

– Po prawdzie, czy ja mogę wiedzieć. Czy właśnie nie Paweł umarł, czy ja w ogóle jeszcze żyję? – zakończył wywód świadek. Sędzie Schulz wybuchnął śmiechem, a wraz z nim cała sala. Po paru minutach sędzia stwierdził, że świadek powinien dopisać w urzędzie imię Piotr i dzięki temu jako Piotr Paweł Jaworski będzie pewny swojej tożsamości.

(pw)

XX wiek

1 maja w 1952 roku

Niedługo 1 maja. Gdy zapytamy młodsze pokolenie jakie święto przypada tego dnia, większość odpowie nam milczeniem. Inni stwierdzą że to „majówka”. Nieliczni odpowiedzą, że to Święto Pracy.

W czasach PRL obowiązkiem było uczestnictwo w pochodach, które odbywały się 1 maja. W 1952 roku przeprowadzono nawet liczenie uczestników pochodów. W powiecie wąbrzeskim wypadły imponująco... jeśli wierzyć ówczesnym statystykom. W całym wąbrzeskim 1 maja 1952 roku w pochodzie miało brać udział 22 tysiące osób. Łącznie marsze zorganizowano w Wąbrzeźnie, Kowalewie, Golubiu oraz 6 miejscowościach gminnych z powiatu. W Wąbrzeźnie czoło pochodu otwierał „las czerwonych sztandarów, a za nim w długich kolumnach szli sportowcy, potem zakłady pracy, związki zawo-

dowe, ZMP, harcerze, szkoły, koła gospodyń i inni”.

Mamy informację, że w 1952 roku w wąbrzeskim pochodzie wznoszono hasła na cześć „wodza mas pracujących Towarzysza Stalina i prezydenta Bolesława Bieruta”. W powiecie lipnowskim największy pochód odbył się we wsi Jastrzębie. Była to nagroda za to, że rolnicy z tej wsi spełnili plan kontraktacji w 141%. W Zbójnie w pochodzie miały wziąć udział 2 tysiące osób. W 1952 roku hasłem pierwszomajowym było także potępienie USA za ich udział w wojnie w Korei.

(pw)

„Pralnia” w Lipnie

XX WIEK ▶ W czasie II wojny światowej w Lipnie i okolicach członkowie Armii Krajowej prowadzili akcję „N”. Jej celem było szerzenie defetyzmu wśród miejscowych Niemców. Punkt konspiracyjny w Lipnie, do którego adresowano materiały konspiracyjne, nosił kryptonim „Pralnia”

Podczas okupacji Biuro Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej przeprowadzało na terenach Generalnego Gubernatorstwa oraz obszarach wcielonych do III Rzeszy akcję „N”. Głównym celem akcji było rozłożenie od wewnątrz armii i administracji niemieckiej, poprzez wpajanie żołnierzom i urzędnikom przekonania, że III Rzesza już wkrótce zostanie pobita i że spadną na nią wielkie klęski i zniszczenia. Ważnym zadaniem akcji było także poróżnienie żołnierzy z partią narodowosocjalistyczną, której członkowie: „żyli w luksusach na tyłach frontu, jego (żołnierza) kosztem i kosztem jego rodziny, razem z Gestapo i żandarmerią oraz wojskami SS, tymi legionami uprzywilejowanych pretorianów, zadzierających nosa i z góry patrzących na żołnierza liniowego, marznącego i przelewającego krew na froncie wschodnim”.

Według hasła głoszonego przez prasę „nowską” każdy żołnierz niemiecki, jeśli pragnął wrócić z Polski cały i zdrowy do domu i rodziny, to gdy Polacy wystąpią zbrojnie, powinien czym prędzej złożyć broń i czekać aż zostanie odesłany do Niemiec. W kalkulacjach gen. Roweckiego i referatu „N” powołanego do realizacji planu myślą przewodnią



Przykład plakatu Akcji N, który rozwieszany był w miastach Generalnego Gubernatorstwa

była nadzieja, że pod wpływem klęsk wojennych Niemcy załamią się moralnie i zaczną dezertować. Stąd też szczególny nacisk na podważenie morale niemieckiego wojska i ludności cywilnej.

Głównymi środkami propagandowymi było pięć periodyków, wydawanych w języku niemieckim i jeden w języku polskim. Dla żołnierzy niemieckich, walczących na froncie wschodnim przeznaczone były: „Der Soldat” i jego następca „Der Frontkämpfer” – wydawane w latach 1941-1944, „Bilder für die Truppe” z fotografiami obliczonymi na wywołanie u oglądających stanu przygnębienia, „Der Klabauter-

mann” (1942-1943) – satyryczne pismo ilustrowane. Dla ludności niemieckiej w Rzeszy i na terenach do niej wcielonych przeznaczono periodyk zatytułowany „Der Hammer” (1941) zmieniony później na „Der Durchbruch” (1942-1943). Natomiast „Die Ostwache” przeznaczony był dla Niemców w Generalnej Guberni, natomiast „Die Zukunft” (Przyszłość) (1943-1944) wydawany w języku polskim dla Volksdeutschtów, grożący im przykrymi konsekwencjami.

Ponadto wydrukowano setki ulotek pochodzących od rzekomych niemieckich organizacji podziemnych (np. grupy Hessa). Nawoływały one do obalenia

Hitlera, krzewiły separatyzm i doskonale naśladowały rozporządzenia władz niemieckich. Wydano np. dwa zarządzenia dotyczące nowych zasad urlopowych dla żołnierzy frontowych. Druki zostały rozesłane rzekomo przez Oberkommando der Wehrmacht i mówiły o konieczności wysłania na urlop żołnierzy, którzy: nie mieli urlopu od 12 miesięcy, brali udział w kampanii zimowej, co najmniej 6 miesięcy byli na froncie wschodnim lub 9 miesięcy walczyli na pierwszej linii, byli ranni lub chorzy oraz tych, których rodziny ucierpiały wskutek bombardowań. Wynikało więc z niego jasno, że prawie każdemu z żołnierzy Wehrmach-

tu przysługuje urlop. Niezadowolony żołnierz dowiadywał się ponadto, że za wykonanie lub niewykonanie tego rozporządzenia odpowiedzialni są jego bezpośredni zwierzchnicy.

Generał Tadeusz Komorowski tak ocenił skutki akcji „N”: „Pojawienie się chociażby jednego wydawnictwa tej niby prasy podziemnej alarmowało Gestapo całego okręgu. Spotkał nas zaszczyt cytowania w tajnych rozkazach sztabu niemieckiego, w których ostrzegano dowódców poszczególnych armii przed drukami pochodzącymi rzekomo z Rzeszy, a w rzeczywistości produkowanymi we wrogich „kuchniach”. Nigdy jednak Niemcy nie odważyli się oficjalnie przyznać, że te kuchnie znajdowały się w Polsce czy też, że jakkolwiek z ujarzmionych narodów mógł z powodzeniem wymierzyć im cios w dziedzinie, którą uważali za swoją specjalność – w propagandzie”.

Historycy przypuszczają, że w Lipnie i okolicach w czasie II wojny światowej akcja „N” mogła przebiegać podobnie. Na pewno rozprowadzono tu ulotki dezinformujące. Materiały trafiały do punktu konspiracyjnego, który nosił kryptonim „Pralnia”.

(Opr.) Szymon Wiśniewski, fot. Domena publiczna

Postać

Szewc i bohater insurekcji

Tym razem przybliżamy postać warszawskiego szewca – Jana Kilińskiego, który wyzwolił Warszawę spod rosyjskiej okupacji w czasie Insurekcji Kościuszkowskiej. Jest on patronem ulic w wielu miastach.



Jan Kiliński prowadzi jeńców rosyjskich przez ulice Warszawy na obrazie Wojciecha Kossaka

Jan Kiliński urodził się w 1760 roku, w Trzemesznie w Wielkopolsce, w rodzinie Augustyna, majstra murarskiego i Marcyan-

ny. Do Warszawy przybył w roku 1780 i osiem lat później uzyskał tytuł mistrza szewskiego. W tym samym roku, kilka miesięcy póź-

niej poślubił Mariannę Rucińską. W latach 1792-1793 został wybrany radnym Warszawy. Był członkiem Związku Rewolucyjnego.

W dniach 17 (Wielki Czwartek) i 18 kwietnia 1794 roku, w czasie insurekcji warszawskiej stanął na czele ludu. Po 2 dniach walk z silnym garnizonem rosyjskim, dowodzonym przez Osipa Igelströma, oswobodzono stolicę. 19 kwietnia insurekcja przylączyła się do powstania kościuszkowskiego i uznała Kościuszkę za Najwyższego Naczelnika Siły Zbrojnej Narodowej. Władzę przejęła Rada Zastępcza Tymczasowa, w skład której wszedł także Kiliński. Pełnił w niej funkcję radcy w Wydziale Skarbowym, Deputacji Indagnacyjnej i Paszportowej. Wkrótce został zastępcą radcy Rady Najwyższej Narodowej. 28 czerwca 1794 roku Kiliński wysłał oddziały z Warszawy na front. 2 lipca 1794 roku został mianowany przez Kościuszkę pułkownikiem milicji mazowieckiej. Zorganizował 20. Regiment Pieszy Koronny, który bronił Warszawy przed oddziałami pruskimi. Pod koniec powstania (październik 1794) został wysłany do Poznania, gdzie został pojmany przez Prusaków

i wydany Rosjanom.

Po wyjściu z więzienia w twierdzy Pietropawłowskiej w Petersburgu (3 grudnia 1796) zamieszkał z rodziną w Wilnie, gdzie brał udział w konspiracji – spisek ojca Faustyna Ciecierskiego, za co został ponownie pojmany przez Rosjan i wywieziony w głąb Rosji. Po powrocie z niewoli (około roku 1798) prowadził warsztat szewski, nie angażując się w życie publiczne. Wyjątkiem było objęcie funkcji radnego Warszawy w okresie Księstwa Warszawskiego.

W roku 1811 poślubił Anstazję Jasińską. Był 2-krotnie internowany, podczas okupacji austriackiej (1809) i rosyjskiej (1813). W Królestwie Polskim uzyskał emeryturę wojskową (pułkownicką). Pisał pamiętniki. Zmarł 28 stycznia 1819 roku. Został pochowany pod kościołem na warszawskich Powązkach, lecz jego grób został zniszczony w czasie przebudowy kościoła.

Opr. (Szyw), fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Doradztwo

Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosek, dojazdy, 662860456

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Domy/budynki

Sprzedam budynek w Wąbrzeźnie o powierzchni 272 m2 pod usługi / przemysł. Działka 678m2. Cena 439.000zł. Tel. 793 971 436 / 513 749 838

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Grunty/Rolne

Kupię grunty ROLNE Tel. 508-789-127

Praca

Oferta

FIRMA REFLEX POSZUKUJE OSÓB NA STANOWISKO SPAWACZ/POMOCNIK SPAWACZA. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery żywe które sprzedawane będą około 20-maja Cena 7,50 Kg. Odbiór Ostrowite koło Golubia-Dobrzyń Tel. 696-774-698

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład Transportu Publicznego w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

WÓJT GMINY WIELGIE

ul. Starowiejska 8, 87-603 Wielgie

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część B i C.

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 z późniejszymi zmianami), oraz art. 39 ust.1 i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2022 r., poz. 1029 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o:

podjęciu przez Radę Gminy Wielgie Uchwały Nr XLIII/369/2023 z dnia 28 marca 2023 r. w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego tereny A, B, C w miejscowości Wielgie gm. Wielgie, pow. lipnowski – część B i C oraz o przystąpieniu do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji przedmiotowego planu, w ramach której sporządzana jest prognoza oddziaływania na środowisko ww. projektu planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu oraz prognozy do Wójta Gminy Wielgie w następujący sposób:

- 1) w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Wielgie, ul. Starowiejska 8, 87 – 603 Wielgie (Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym),
- 2) ustnie do protokołu,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym, na adres mailowy: ssadowski@wielgie.pl

w terminie do 26.05.2023 r.

Wniosek powinien zawierać: imię i nazwisko, nazwę, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Udostępniono w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wielgie wraz z klauzulą RODO.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Wielgie.

Wójt Gminy Wielgie Informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Wielgim zostało wywieszone ogłoszenie o ustnym nieograniczonym przetargu na dzierżawę nieruchomości gruntowej - Piaseczno dz. 13/8 i 13/6.

Nieruchomości stanowią własność Gminy Wielgie. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Wielgie w godz. od 7:30 do 15:30, tel. (54) 2897380 wew. 27

TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wyprawa nad jezioro

SKĘPE 16 kwietnia ze skępskiego Rynku wyruszyło 98 rowerzystów w cyklicznym rajdzie na trasie 16-kilometrowej drogami miasta i gminy. Meta i poczęstunek czekały na cyklistów nad Jeziorem Wielkim



– Cieszę się, że Skępe żyje sportem i organizuje tego typu wydarzenia – mówiła Aneta Jędrzejewska, członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. – Sport to zdrowie i kreowanie wartości, które są nam niezwykle potrzebne, ale przede wszystkim bycie ze sobą. To, że jesteśmy razem jest najważniejsze.

Nad bezpieczeństwem rajdu czuwali skępscy policjanci oraz druhowie z jednostek w Wólce,

Jarczewie, Skępem i Włosce. Nie brakowało służb medycznych. Organizatorami były władze Skępego z burmistrzem Piotrem Wojciechowskim i przewodniczącym rady miejskiej Januszem Kozłowskim na czele, miejscowy dom kultury oraz Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Patronem medialnym był tygodnik CLI.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Motocykliści powitali wiosnę

GMINA TŁUCHOWO ➤ W niedzielę 16 kwietnia po raz pierwszy w tym sezonie zabrzmiał dźwięk motocykli. To już kolejna Moto Marzanna w Tłuchowie

Wolny Duch to tłuchowski klub motocyklowy, który zrzesza fanów jednoślądów. Wydarzenie zostało zorganizowane przy współpracy Gminnego Ośrodka Kultury w Tłuchowie i Urzędu Miasta i Gminy Skępe.

Niespełna dwustu motocyklistów spotkało się na tłuchowskiej starówce, by później udać się do świątyni na mszę w swojej intencji. Następnie parada motocyklowa w asyście policji wyruszyła do Skępego, by nad jeziorem kontynuować obchody. Na plaży została spa-

lona marzanna, a na uczestników czekały pyszne kiełbaski. Oprócz przyjemności dla ciała było też coś dla duszy, ponieważ na scenie pojawiły się dwa zespoły: Malina Band i Obywatel X.

Jak twierdzi jeden z uczestników parady: „Moto Marzanna to dla nas znak, że możemy ruszać w drogę. Zimna nam już nie straszna.”

(AK),
fot. Agnieszka
Kieszkowska i nadesłane



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Gmina Tłuchowo

Seniorze, bądź bezpieczny!

W piątek 14 kwietnia w Gminnym Ośrodku Kultury w Tłuchowie odbyło się spotkanie Klubu Seniora Stokrotka z funkcjonariuszami policji. Ważne jest ich bezpieczeństwo.



W spotkaniu wzięli udział dzielnicowi posterunku w Tłuchowie: mł. asp. E. Zalewska i sierż. M. Wiewiórski. Spotkali się z seniorami w ramach akcji edukacyjnej pt. „Profilaktyka Bezpieczeństwa Se-

niorów”. Głównym celem spotkania było podniesienie poziomu świadomości w kontaktach z nieznanymi, którzy mogą mieć przestępcze zamiary.

Mundurowi ciekawie przedsta-



wili metody stosowane przez oszustów, aby wyłudzić pieniądze i sposoby postępowania w przypadku takiego zagrożenia. Ponadto przypomnieli zasady bezpiecznego poruszania się po drogach. W trosce o bezpieczeń-

stwo na drodze seniorzy otrzymali kamizelki odbłaskowe ufundowane przez wójta gminy Tłuchowo i sponsora P. Tkaczyka, a funkcjonariusze rozdali smycze odbłaskowe.

W dalszej części spotkania pre-

zes klubu seniora Halina Opalczeńska przedstawiła sprawozdanie finansowe i merytoryczne za 2022 r. oraz bieżące sprawy organizacyjne.

Agnieszka Kieszkowska,
fot. nadesłane

Wiślanin zremisował, nikt nie wygrał

PIŁKA NOŻNA ▶ To nie była udana kolejka dla zespołów z powiatu lipnowskiego w A-klasie. Żadna z czterech naszych drużyn nie wygrała swojego meczu. Najbliżej był Wiślanin Bobrowniki, który gola na 2:2 stracił w doliczonym czasie gry

Piłkarze z Bobrownik podejmowali w niedzielę na swoim boisku MGKS Lubraniec. Byli faworytem spotkania, choć rywali nie należało lekceważyć. W pierwszej połowie to miejscowi częściej zagrożali bramce przeciwników, ale brakowało skuteczności. Przyjezdni również mieli swoje szanse, ale do przerwy bramki nie padły. Dużo ciekawiej było w drugiej połowie. Najpierw prowadzenie zdobyła ekipa z Lubrańca. Potem wyrównał Mazierski. Ten sam zawodnik zdobył drugiego gola dla Wiślanina i było 2:1. Gdy wydawało się, że gospodarze dopiszą sobie trzy punkty, w ostatnich sekundach MGKS strzelił gola na 2:2.

Mecz zakończył się więc podziałem punktów, z którego z pewnością bardziej zadowoleni mogli być goście. Wiślanin z 23 punktami jest siódmy w tabeli i nie wygląda, żeby na koniec sezonu mógł być dużo wyżej. W najbliższej serii gier ekipa z Bobrownik pauzuje.

Nie miały też szczęścia,



a może bardziej skuteczności pozostałe zespoły z lipnowskiego. Także remis 2:2 zaliczył trzeci w tabeli A-klasy Mień Lipno. Tutaj jednak punkt wywieziony z Chełmicy, po starciu z GKS-em Fabianki, jest sporo wart. Mający ambicję gry o awans Mień musi jednak poważnie wziąć się do pracy, jeśli nie chce zostać na przed-

ostatnim poziomie rozgrywkowym na kolejny sezon. Najbliższe kolejki będą sądne dla lipnowian, bowiem grają kolejno z wiceliderem ze Służewa, a potem u siebie z liderem z Piotrkowa Kujawskiego. Gdzie będzie za dwa tygodnie mający dziś 30 punktów i zajmujący trzecie miejsce Mień? Oby jak najwyżej. Przypominamy, że

awansuje mistrz, a wicemistrz będzie jeszcze grać w barażu o V ligę.

O inne cele grają pozostali nasi ligowcy. Rezerwy Tłuchowii o jak najwyższe miejsce, a cegiełkę do tego tłuchowska „dwójka” dołożyła, remisując 2:2 z Unią Chocień. W następnym meczu Tłuchowia II zagra w Lubrańcu.

Zespół prowadzony przez Pawła Bielickiego ma 18 punktów i jest dziewiąty w tabeli.

Najgorzej wygląda sytuacja Wichra Wielgie, który zaliczył kolejną wstydliwą porażkę. Na wiosnę było już 1:7 w Skrwilnie, 1:5 z GKS-em Fabianki, a teraz 1:5 w Służewie z Orłem. Wicher z 14 punktami jest dziesiąty, ale ma tylko dwa punkty więcej niż przedostatni Grot Kowalki (miejsce barażowe z wicemistrzem B-klasy). Na dodatek punktować zaczęła nawet ostatnia Victoria Smólnik, która co prawda w sobotę dostała lanie w Skrwilnie, ale w trzech poprzednich meczach uciulała 5 punktów, czyli więcej niż w całej rundzie jesiennej, bo obecnie ma ich 8. Widma gry o utrzymanie nie oddali raczej najbliższa kolejka. Wicher podejmie lidera – Zjednoczonych Piotrków Kujawski i szczerze mówiąc, strach pomyśleć o wyniku...

Na zdjęciach kadry z meczu Wiślanina Bobrowniki z MGKS-em Lubraniec.

Tekst i fot. (ak)



Piłka nożna

Mustang gotowy do ligi

16 kwietnia na boisku w Teodorowie UKS Mustang Wielgie rozegrał kolejny sparing przed zbliżającą się rundą wiosenną IV ligi kobiet z Polonią Łłowo, wygrywając aż 7:1!

Dobra forma naszego zespołu w meczach sparingowych dobrze rokuje przed ligą, w której Mustangowi przyjdzie zmierzyć się z trudnymi przeciwnikami.

Pierwszą bramkę dla UKS-u strzeliła Wilińska po indywidualnej akcji lewym skrzydłem i strzałem w okienko. Na 2:0 silnym strzałem lewą nogą podwyższyła M.

Żebrowska. W 34. minucie Polonia zdobyła bramkę kontaktową. Do przerwy padła jeszcze jedna bramka dla Mustanga po celnym strzale z rzutu karnego wykony-

wanym przez Kmiecik i było 3:1.

Po zmianie stron w 52. minucie, po szybkiej akcji, podanie Czubakowskiej na gola zamieniła Kmiecik. Chwilę później Czubakowska podwyższyła na 5:1. W 70. minucie również Czubakowska po strzale głową zdobyła bramkę... i ta sama zawodniczka silnym strzałem prawą nogą w 86. minucie przypieczętowała wynik spotkania na 7:1, kompletując hat-trick. Skład zespołu: Gała, Ziemińska, Jesionowska, A. Żebrowska, Smerczak, Marchlewska, Stroisz,

Kmiecik, Dobiesz, Czubakowska, Wilińska, M. Żebrowska, Matu-szyńska, Dziecielewska, Andrzejewska, Redestowicz, Kobyłecka, Królikowska, Sobierajska, Skrzyńska, Pręgowska.

Rozgrywki ligowe startują w ostatni weekend kwietnia, Mustang podejmie u siebie ostatnią w tabeli Jędrę Aleksandrów Kujawski. Nasz zespół jest czwarty w gronie pięciu ekip (4 punkty w 4 jesiennych meczach).

(ak)

Tłuchowia uratowała remis

PIŁKA NOŻNA ▶ Bez najlepszego zawodnika musiała sobie radzić w kolejnym meczu ligowym Tłuchowia, bo kontuzjowany jest Dawid Kieplin. W strzelaniu goli wyręczyli go Kamil Nowicki i Mariusz Cichowlas. Niestety nasz zespół nie ustrzegł się błędów w defensywie i tylko zremisował 2:2 ze Startem Pruszcza

Tłuchowianie liczyli, że w sobotę wreszcie wygrają przed własną publicznością, czego nie udało im się zrobić w dwóch wcześniejszych meczach domowych (porażka z Chemikiem Bydgoszcz i remis z Pomorzaniem Serock – red.). Do spotkania ze Startem Pruszcza przystąpili jednak mocno osłabieni. Na kilka tygodni wypadł z powodu kontuzji Dawid Kieplin, za kartki pauzował Adrian Bieńkowski, tylko na ławce był etatowy kapitan Paweł Gaul. Mecz był wyjątkowy również dla nowego trenera Tłuchowii Artura Wyczałkowskiego, który na początku wygrał w Pakości, ale teraz debiutował w starciu na własnym boisku.

Na stadionie w Sierpcu panował przenikliwy chłód, było deszczowo i te trudne warunki najwyraźniej nie pomagały piłkarzom, bo pierwsze pół godziny było niezbyt ciekawe. Dopiero końcówka pierwszej połowy przyniosła lepszą postawę Tłuchowii i sporo emocji. W 43. minucie gospodarze przeprowadzili popisową akcję. Prostym podaniem błysnął Donovan Ferreira, który uruchomił



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

mił Dawida Marciniaka. Ten ograł bramkarza i wyłożył piłkę Kamilowi Nowickiemu. Drugi najlepszy po Kieplinie strzelec beniaminka IV ligi nie miał problemu ze zdobyciem gola i na przerwę obie ekipy schodziły przy wyniku 1:0.

Początek drugiej odsłony mocno zaskoczył miejscowych. Śmiało zaatakowali goście. Po wrzucie z autu na wysokości pola

karnego i przedłużeniu podania przez jednego z graczy gola na remis zdobył Mateusz Zbiranek. Po tym ciosie Tłuchowia postanowiła jeszcze mocniej zaatakować i nadszła się na kontrę. Na kwadrans przed końcem gola na 1:2 strzelił rezerwowy Patryk Jarantowicz. Kilka minut wcześniej też było bardzo groźnie, ale bardzo groźny strzał wybronił Krystian Krupa.

Zanościło się na sensacyjną porażkę, ale nasi piłkarze grali do końca. W 89. minucie świetnym prostym podaniem tym razem popisał się Dawid Klepczyński, który uruchomił... środkowego obrońcę Mariusza Cichowłasa. Popularny „Cichy” w końcówce mógł przypomnieć sobie początki swojej kariery, gdy grał w ataku, bo tak też był ustawiony w ostat-

nich minutach. Ta zagrywka się opłaciła, bo Cichowlas z zimną krwią wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem gości, doprowadzając do remisu 2:2. Gospodarze mieli jeszcze szansę w ostatnich sekundach, gdy po strzale głową Stanisławskiego piłka omal nie przekroczyła linii bramkowej, ale mimo protestów całej ławki Tłuchowii, sędzia nie wskazał na środek boiska. Chwilę później arbiter zagwizdał po raz ostatni i podział punktów stał się faktem.

Choć remis z zespołem z dołu tabeli jest rozczarowujący, to gra w osłabieniu jest pewnym usprawiedliwieniem, a gol w samej końcówce osłoda. Tłuchowia z 40 punktami jest szósta w tabeli IV ligi, ze stratą 10 oczek do liderującej Włocławii. Ta może stopnieć do 7 punktów, bo w środę (po zamknięciu wydania CLI – red.) podopieczni trenera Wyczałkowskiego rozegrają zaległy mecz w Chełmnie. W sobotę 22 kwietnia pojadą zaś na mecz do Rypina. Relacja z obu spotkań w kolejnym CLI.

Tekst i fot. (ak)

